

boczny

tor 242

**po pustce niewypełnionej
słowo waży**

jestem

zwarzony



feniks i gołębie

O, feniks
ten to umiał
odradzać się
z głębi
choć niektórzy twierdzą że
z popiołów
sam z siebie.

Gołębie na dachach przeżyją
życie nic o tym nie wiedząc.



Pracownica do kierowniczkii koleżanki:
Wiesz co? Ty jesteś jak mewa. Skrzeczysz, skrzeczysz, ale chwytasz w lot.

Eksperymenty formalne
skojarzenia banalne
nie boimy się tego
złego co nie my
co my nasze obawy
nie zbawią świata
cóż strata

mnie to bawi.

Obudziłem się przed piątą, żeby o szóstej wyjść do pracy; jest prawie siódma, wyjdę pewnie przed ósmą. Mam rozbiegówkę jak kasetta magnetofonowa... I właśnie — nie pamiętam, które kasety miały najdłuższy pasek przed taśmą z nagraniem: Stomil, Wiskord Szczecin, BASF, SONY, inne? Potrzebne mi to do precyzyjnego porównania. Ktoś pamięta? TDK?



Justyna Zimna

Wczoraj

Rozbiegówka na życzenie.

Ja nie wiem. Ja nie umie. Ja nie chce.

Albo taka literówka

jest: MAIŁY
być: MIAŁY

K O R E K T A T O M I N I M A L I Z O W A N I E B Ł E D O W

Tak daleko tak blisko
zawęza się wszystko
(za jakiego węża?)

[...]

Protest nieskuteczny.
Wszyscyśmy zatrzymani
w czasie na chwilę.
Nie tylko motyle.

I tyle.



życie przygo- dowe na polu uprawy snów

Trzeba na to spojrzeć pozytywnie.

Cisza koi.

Im mniej słów, tym więcej wolności dla niepomyślanych treści,
pomyślanych zresztą też przecież.

